

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa,
poniedziałek 24
stycznia
1955 r.
Nr 19 (1469) B
Cena 20 gr

**TOWARZYSZKO!
TOWARZYSZU!**

- Czy przedyskutowaliście w swoim kole zetempowskim, wśród młodzieży Waszej fabryki, szkoły, uczelni, gromady, projekt Statutu Związku Młodzieży Polskiej?
- Czy wnioski i poprawki do Statutu

**TOWARZYSZKO!
TOWARZYSZU!**

Jeżeli możecie odpowiedzieć „TAK” na pytania, które przeczytaliście, to dobrze, po zetempowsku prowadźcie młodzież do Zjazdu!

WARSZAWA. W sobotę 22
m. - w dniu 50 rocznicy wy-
buchu rewolucji 1905-1907 r.
- odbyła się w Sali Kolum-
bowej Rady Państwa w War-
szawie uroczystość wreczenia
wysokich odznaczeń państw-
owych długoletnim działaczom
ruchu robotniczego - uczest-
nikom walk rewolucyjnych
1905-1907 r.

Przewodniczący Rady Pań-
stwa Aleksander Zawadzki
złożył odznaczonym gorące
zawołania do dalszego
wzrostu, a następnie dokonał aktu
dekoracji.

W 50 rocznicę rewolucji 1905–1907 r. Polska udołowała wysoke oznaczenia państwowego 61 działaczom ruchu robotniczego — bojownikom, którzy w szereгах SDKPiL lub PPS-lewicy, w szereгах KPP i PPR walczeli o najbliższą nam wszystkim sprawę — o wyzwolenie narodu i społeczeństwa. Oznaczeni — to obecnie członkowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Są wśród nich tacy, którzy do szeregu Polskiej Zjednoczonej Partii przyszlzy z PPS. Są to działacze, którzy ubrew pracowitemu kierownictwu PPS przez lata cale toczyli nieprzejednaną walkę o prawa mas pracujących, o prawa narodu, o zerwanie utoiskowi kapitalistycznemu i jarzmu robórców.

zwiska wybitnych działaczy ruchu robotniczego — synów polskiej klasy robotniczej, przedstawicieli postępowej inteligencji oraz działaczy chłopskich.

Orderem „Standaru Pracy” I klasy odznaczony został po raz drugi za wybitne zasługi rewolucyjne Franciszek Fiedler — członek Zarządu Głównego SDKPiL i członek KC KPP, redaktor teoretycznego pisma KPP „Nowy Przegląd”. Franciszek Fiedler od pierwszych dni uwolnienia stał w szeregach PPR do walki o ugruntowanie władzy mas pracujących i zbudowanie Polski Ludowej, obecnie jest członkiem KC PZPR.

W związku z 50 rocznicą rewolucji, Orderem Odrodzenia Polski I klasy odznaczony został Zygmunt Szymanowski, doktor medycyny, prof. Akademii Medycznej w Łodzi, wieloletni działacz PPS, w okresie okupacji członek Komisji Politycznej RPPS i w latach 1945–1948 poseł do KRN i Sejmu z ramienia PPS, obecnie członek Komitetu Centralnego PZPR.

Nadając wysokie odznaczenia, państwo nasze — cały nasz naród wyraża swój najgłębszy szacunek i miłość bojownikom o Polskę Ludową uczestnikom rewolucji 1905 r., uczestnikom wielu dalszych walk polskiego proletariatu i zwyciężonego z nim nierozdzielnyim sojuszem polskiego chłopstwa, walk toczonych przeciw obcym i rodzimym ciemiężcom. Odznaczeni zostają ludzie, którzy kładli fundamenty i całe swe życie pracowali nad zacieśnieniem nierozdzielnej przyjaźni łączącej masę pracującą naszego kraju z proletariatem Rosji, a następnie z masami pracującymi Związku Radzieckiego.

Widomym wyrazem szacunku, jakim państwo społeczeństwo otaczało działalność ruchu robotniczego, był fakt nadania już w ubiegłym roku, okazji obchodów 10-lecia Polski Ludowej, wyróżnień odznaczeń 8 wybitnym działaczom i uczestnikom rewolucji 1905 r. Orderem „Sztandar Pracy” I kl. odznaczono wówczas Lucjana Rudnickiego, Orderem „Sztandar Pracy” I kl. odznaczeni zostali również Zygmunt Baliński, Franciszek Łęczycki, Melania Kierczyńska i Andrzej Misiąszek, a Orderem „Sztandar Pracy” II kl. Stanisław Dobrowski, Michał Lisowski i Franciszek Zmijewski.

Wśród odznaczonych obecnie znajdują się na-

Uniek specjalny: czyszczeniści
Tacy uznają tylko ludzi bez wahań i za-
strzeżeń; lubią deklarujących się ateizmem,
mitemem, afektującymi się ateizmem. Z
miejsca zaliczają ich do kategorii „nasi lu-
dzie”, nie zwążając na ich wartość moralną.
Tacy „chających się, szukających, pytają-
cych” uważają jesi!n... wrogów, to za
niepewnych, prosił... Czyszczeniści gra-
sują częstokroć środowiskach studenckich
i szkolnych, choć nie brak ich gdzie indziej.
Przy nich i przez nich ludzie jako się
szczerze wypowiadali. To oni dopomogli w
tym, że wiele braterskich zetempowskiich to
skrzyżowanie nudy, frazesu i kłepsko do-
branych cytatów. Pamiętam taką historię,
kiedy na zebranie ZMP na wydziale dziennikar-
skim Uniwersytetu Warszawskiego
przyszeli „incognito” jeden z członków Prezy-
dium ZG ZMP. Oburzony atmosferą ze-
brania zgłosił głos w dyskusji (utrzymując
swoje incognito) i powiedział coś myśli
o swobodzie wypowiedziania poglądów,
o moralności i dusznej atmosferze panującej
na zebraniu. Studenci słuchali z przeraze-
niem i zapytywali: „kto to jest? Jakie he-
reze on wygaduje, przeleży tego wyrucza-
ć ZMP”. Albo inny przykład. Słyszałem od
jednego z towarzyszy poznańskich o szyka-
nach w stosunku do studenta, który śmiał
wypowiedzieć poglądy, że dzieła klasyków
literatury (francuskiej) podobają mu się bar-
dziej niż klasyków rosyjskich. Czyż nie są

W naszej organizacji jest miejsce na takie dyskusje. Jest miejsce dla upartych poszukiwaczy prawdy.

Taka atmosfera dyskusji w ZMP pomoże nam w naturdu przeciwko ideologii wrogiej socjalizmowi.

Dlatego bardzo mnie cieszą w projekcie Statutu słowa: „Każdy zelempowiec ma prawo swobodnego wypowiadania nurtujących go myśli w każdym zelempowskim gronie. Na gruncie swobodnej dyskusji ZMP dąży do umacniania wśród młodzieży marksistowsko-leninowskiego światopoglądu”.

Znacie zamieszczone często w „Sztańdardzie” „blyskawki”. Żądamy w nich zielonej drogi dla transportów potrzebnych przemysłowi. Koniec taką „blyskawką”:

Towarzysze! Zielona droga czeka! Zielona droga prawdy szukajcie!

A. DROŹDZYŃSKI

A black and white line drawing of a man and a woman cleaning a table. The man, on the right, is wearing a short-sleeved shirt and trousers, and is using a cloth to wipe the table. The woman, on the left, is wearing a long-sleeved dress and is also cleaning the table. The table is covered with a patterned cloth. In the background, there is a window with a curtain and a small plant on a table.

R. CH.

...A jak bawili się na zabawie w PGR w Górznie członkowie zespołu artystycznego z PSS z Brodnicy?

Orkiestra kolejarzy wesoło przygrywała do tańca, a młodzi artyści „dziarsko”... opróżniali kieliszki. Upili się w takt polki, czuli w tempie przyspieszonym.

J. N.

Kogo skusił afisz — nie zało-

J. W.
Foto: CAF

J. W.
to: CAF



